

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Dorota Rysińska

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik

w sprawie **J. G., C. B. i M. K.**

oskarżonych z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych (Dz.U. z 2004 r., Nr 34, poz. 293 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz z innych przepisów, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść oskarżonych od postanowienia Sądu Okręgowego w L., z dnia 24 lutego 2015 r.,

uchyła postanowienie w zaskarżonej części (to jest w jego punkcie 1.) i sprawę oskarżonych J. G., C. B. i M. K. przekazuje w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do merytorycznego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia z dnia 7 sierpnia 2007 r., Prokuratura Apelacyjna oskarżyła J. G. i C. B. między innymi o to, że (numeracja według zarzutów aktu oskarżenia):

II. w okresie od 19 września 2002 roku do 22 grudnia 2004 roku w L., przy czym w okresie co najmniej od 10 lipca 2003 roku działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, w krótkich

odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, przy pomocy firm kreujących fikcyjną dokumentację finansowo – księgową tj. [...], wprowadzali do obrotu handlowego pod postacią oleju napędowego i benzyny PB95 za kwotę wynoszącą co najmniej 6.947.340 zł produkty ropopochodne w postaci olejów bazowych SAE-10, SAE-20, SLAVOL OB-300, kondensatu gazu naturalnego, eteru metylo-tert-butyłowego, rozcieńczalnika ftalowego ogólnego stosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika bezaromatycznego EKO-1, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, w łącznej ilości wynoszącej co najmniej 2 585 707 litrów i tym samym doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem bliżej nieokreśloną liczbę konsumentów, którzy pozostając w błędnym przeświadczeniu co do rzeczywistych właściwości tychże substancji niezgodnych z wymaganiami jakościowymi dla paliw ciekłych określonych stosownymi przepisami, nabywali je jako benzynę PB95 lub olej napędowy na stacjach paliw prowadzących detaliczną sprzedaż paliw silnikowych, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Ponadto, powołanym wyżej aktem oskarżenia J. G. został oskarżony między innymi o to, że:

IV. w okresie od 19 września 2002 roku do 22 grudnia 2004 roku w L. i innych miejscowościach, przy czym w okresie co najmniej od 10 lipca 2003 r. działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, uchylił się od opodatkowania podatkiem akcyzowym, w ten sposób, że współdziałając w tym zakresie z ustalonymi osobami, wykorzystując fikcyjną dokumentację fakturową firm – podmiotów symulujących [...], w ramach prowadzonej działalności gospodarczej O. - J. G. pod postacią oleju napędowego i benzyny PB96 wprowadzał do obrotu handlowego produkty w postaci olejów bazowych SAE-10, SAE-20, SLAVOL OB-300, kondensatu gazu naturalnego, eteru metylo-tert-butyłowego, rozcieńczalnika ftalowego ogólnego stosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika

bezaromatycznego EKO – 1, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, korilanu luz w łącznej ilości 2.794.708 litrów, w wyniku czego nie ujawnił Urzędowi Skarbowemu przedmiotu i podstawy opodatkowania z tytułu produkcji i sprzedaży jako paliw silnikowych w/w produktów przez co naraził budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie należnego podatku akcyzowego w kwocie nie mniejszej niż 4.516.380 zł czyniąc sobie z popełniania tego przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s.

Tam samym aktem oskarżenia C. B. został oskarżony między innymi o to, że:

IX. w okresie od 19 września 2002 roku do 22 grudnia 2004 roku w L. i innych miejscowościach, przy czym w okresie co najmniej od 10 lipca 2003 r. działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił J. G. pomocy w uchyleniu się od opodatkowania podatkiem akcyzowym, w ten sposób, że zajmował się nielegalnym blendowaniem komponentów i ich dystrybucją jako paliw silnikowych kupowanych przez J. G. poprzez firmy podmioty symulujące tj. [...], w postaci olejów bazowych SAE-10, SAE-20, SLAVOL OB-300, kondensatu gazu naturalnego, eteru metylo-tert-butyłowego, rozcieńczalnika ftalowego ogólnego stosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika bezaromatycznego EKO – I, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, korilanu luz w łącznej ilości 2.794.708 litrów, które w ramach prowadzonej działalności gospodarczej O. - J. G. pod postacią oleju napędowego i benzyny PB96 wprowadzane były do obrotu handlowego, w wyniku czego J. G. nie ujawnił Urzędowi Skarbowemu przedmiotu i podstawy opodatkowania z tytułu produkcji i sprzedaży jako paliw silnikowych w/w produktów przez co naraził budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie należnego podatku akcyzowego w kwocie nie mniejszej niż 4.516.380 zł czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s.

Jednocześnie, powołanym wyżej aktem oskarżenia, M. K. została oskarżona między innymi o to, że:

XI. w okresie od 10 lipca 2003 roku do 22 grudnia 2004 roku w L. i innych miejscowościach, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, przy pomocy firmy kreującej fikcyjną dokumentację finansowo-księgową A.- M. K., wprowadzała do obrotu handlowego pod postacią oleju napędowego i benzyny PB95 łącznej wartości wynoszącej co najmniej 5.434.580 zł produkty ropopochodne w postaci rozcieńczalnika ftalowego ogólnego stosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika bezaromatycznego EKO-1, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, w łącznej ilości wynoszącej co najmniej 2.122.262 litrów i tym samym doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem bliżej nieokreśloną liczbę konsumentów, którzy pozostając w błędnym przeświadczeniu co do rzeczywistych właściwości tychże substancji niezgodnych z wymaganiami jakościowymi dla paliw ciekłych określonych stosownymi przepisami, nabywali je jako benzynę PB95 lub olej napędowy na stacjach paliw prowadzących detaliczną sprzedaż paliw silnikowych, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Nadto, powołanym wyżej aktem oskarżenia M. K. została oskarżona między innymi o to, że:

XIII. w okresie od 10 lipca 2003 roku do 22 grudnia 2004 roku w L. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, udzieliła J. G. pomocy w uchyleniu się od opodatkowania podatkiem akcyzowym, w ten sposób, że niezgodnie z rzeczywistością zaewidencjonowała zakup i sprzedaż

przez firmę kreującą fikcyjną dokumentację finansowo-księgową tj.: A. [...] rozcieńczalnika ftalowego ogólnego stosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika bezaromatycznego EKO – 1, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, korilanu luz w łącznej ilości 2.142.442 litrów, co pozwoliło J. G. prowadzącemu firmę O. na uchylenie się od opodatkowania podatkiem akcyzowym, poprzez nieujawnienie Urzędowi Skarbowemu przedmiotu i podstawy opodatkowania z tytułu produkcji i sprzedaży jako paliw silnikowych w/w produktów przez co naraziła budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie należnego podatku akcyzowego w kwocie nie mniejszej niż 3.866.500 zł czyniąc sobie z popełniania tego przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s.

W toku prowadzonego przed Sądem Okręgowym w L., postępowania Prokuratura Apelacyjna pismem z dnia 2 kwietnia 2013 r. wniosła o zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonym po uprzednim poinformowaniu ich o tym w trybie art. 399 k.p.k., w odniesieniu między innymi do czynu z pkt II aktu oskarżenia dot. J.G. i C. B. oraz z pkt XI aktu oskarżenia dot. M.K. w następujący sposób:

„w okresie od 1 stycznia 2004 roku do 22 grudnia 2004 roku w L. i innych miejscowościach, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzał(a) do obrotu handlowego produkty ropopochodne w postaci rozcieńczalnika ftalowego ogólnego zastosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika bezaromatycznego EKO-1, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, korinalu luz pod postacią oleju napędowego w ilości 815832 litrów i benzyny PB95 w ilości 622035 litrów wartości nie mniejszej niż 3.959.514,59 zł, a więc stanowiącej mienie znacznej wartości, niespełniające wymagań jakościowych dla paliw ciekłych określonych odrębnymi przepisami, czyniąc sobie z popełniania przestępstwa stałe źródło dochodu”,

tj. o przestępstwo z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych (Dz. U. 2004.34.293 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

We wskazanym piśmie Prokuratura Apelacyjna złożyła także między innymi wnioski o zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynów z pkt IV, IX i XIII aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 24 lutego 2015 r., orzekł w następujący sposób:

umorzył – na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. – postępowanie karne wobec oskarżonych:

1. J. G. i C. B. w zakresie czynu z pkt II oraz wobec M. K. w zakresie czynu z pkt XI, oskarżonych, o to że w okresie od 1 stycznia 2004 roku do 22 grudnia 2004 roku w L. i innych miejscowościach, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzał(a) do obrotu handlowego produkty ropopochodne w postaci rozcieńczalnika ftalowego ogólnego stosowania, rozcieńczalnika naftowego EKO, rozcieńczalnika bezaromatycznego EKO – 1, rozcieńczalnika do wyrobów bitumicznych, rozcieńczalnika do wyrobów ftalowych, mieszaniny butanoli, korilanu luz pod postacią oleju napędowego w ilości 815832 litrów i benzyny PB95 w ilości 622035 litrów wartości nie mniejszej niż 3,959,514,59 zł, a więc stanowiącej mienie znacznej wartości, niespełniające wymagań jakościowych dla paliw ciekłych określonych odrębnymi przepisami, czyniąc sobie z popełniania tego przestępstwa stałe źródło dochodu tj. o przestępstwo z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych (Dz.U.2004.34.293 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

2. J. G. w zakresie czynu z pkt IV aktu oskarżenia ustalając, że działał w celu uchylecia się od opodatkowania tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 maja 2004 r. do 17 grudnia 2005 r.;

3. C. B. w zakresie czynu z pkt IX aktu oskarżenia, przyjmując, iż czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1

pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 maja 2004 r. do 17 grudnia 2005 r.;

4. M. K. w zakresie czynu z pkt XIII aktu oskarżenia, przyjmując, iż czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 maja 2004 roku do 17 grudnia 2005 roku wobec przedawnienia karalności.

Powyższe postanowienie uprawomocniło się: wobec J. G. w dniu 12 marca 2015 r., wobec oskarżonego C. B. w dniu 18 marca 2015 r., a wobec oskarżonej M. K. w dniu 17 czerwca 2015 r.

Kasację od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 24 lutego 2015 r., wniósł Prokurator Generalny, który zaskarżając to orzeczenie - na niekorzyść oskarżonych J. G., C. B. i M. K. - w części, a mianowicie w jego punkcie 1., zarzucił mu rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 101 § 1 pkt 3 k.k. i art. 102 k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, polegające na niesłusznym uznaniu, że karalność zarzucanego oskarżonym czynu z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a popełnionego w okresie od 1 stycznia do 22 grudnia 2004 r., ustała w dniu 22 grudnia 2014 r., co doprowadziło do bezzasadnego umorzenia – w punkcie 1 – postępowania karnego przeciwko oskarżonym o ten czyn, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Podnosząc powyższy zarzut Prokurator Generalny wniósł o uchylene postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do „ponownego rozpoznania”.

Do akt sprawy zostało złożone przez jedną z oskarżonych, to jest M. K., pismo procesowe zatytułowane „odpowieź na kasację” (k. 22 akt SN), w którym wnosi ona o „niewwzględnienie kasacji Prokuratora Generalnego” i wywodzi, że „wniesiona kasacja (...) podważa podstawowe zasady prawa karnego, tj. że nie ma kary bez ustawy oraz nakazu stosowania ustawy względniejszej”, a nadto, że „przyjęcie (...) ostatniego zachowania, które składało się na czyn ciągły, o którym mowa w niniejszej sprawie, jest skrajnie nieprawidłowe” oraz że „skoro w dacie

początkowej czynu ciągłego obowiązywała ustawa względniejsza niż w dacie jego końca – winna być zastosowana ta pierwsza”. Podobne stanowisko oskarżona ta zaprezentowała w kolejnym piśmie procesowym, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 16 grudnia 2015 r. i zostało ujawnione w trakcie rozprawy kasacyjnej (k. 42 akt SN).

Na zarządzenie sędziego przewodniczącego, będącego jednocześnie sędzią sprawozdawcą w niniejszej sprawie, jeszcze przed rozprawą kasacyjną zostało ustalone, że główna część sprawy o sygn. akt IV K .../07, zawisłej przed Sądem Okręgowym w L. będzie – ze względu na długi okres, który upłynął od ostatniego terminu, spowodowany częstymi chorobami oskarżonych – rozpoznawana od początku, a pierwszy jej termin został wyznaczony na dzień 7 stycznia 2016 r. (notatka urzędowa z k. 45 akt SN).

Podczas rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej poparł kasację, modyfikując jedynie jej wniosek końcowy, w ten sposób, że postulował o przekazanie sprawy w uchylonej części do „merytorycznego rozpoznania” Sądowi Okręgowemu. obrońca reprezentujący na rozprawie kasacyjnej oskarżonego J. G. wniósł o oddalenie kasacji, stwierdzając, iż niezasadnie w zaskarżonym punkcie postanowienia Sądu Okręgowego przyjęto kwalifikację czynu oskarżonego jako typu określonego w art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., a przy przyjęciu tego, że wartość paliw – jak na to miał wskazywać materiał dowodowy sprawy – była mniejsza, a w konsekwencji przy przyjęciu innej kwalifikacji, należałoby uznać, że okres przedawnienia upłynął przed dniem, w którym wydane zostało zaskarżone kasacją postanowienie.

Sąd Najwyższy rozpoznając kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz stwierdzając, że w sprawie nie zachodzą wypadki upoważniające do przekroczenia tych granic (art. 536 k.p.k.), zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna, co w efekcie doprowadziło do wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym w zakresie punktu 1. postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 24 lutego 2015 r., i przekazania sprawy w tym zakresie temu Sądowi do merytorycznego rozpoznania.

Prawidłowo kasacja Prokuratora Generalnego oparta została na zarzucie rażącego naruszenia prawa materialnego, a to art. 101 § 1 pkt 3 i art. 102 k.k., które to uchybienie miało bezpośredni wpływ na treść wydanego orzeczenia. Odmienny nieco jest jednak kierunek rozumowania, na którym oparte zostało rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, jeśli porównać je z tym, które prezentuje Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Z całym naciskiem wskazać należy, że przy zawarciu w opisie czynu z pkt II aktu oskarżenia (wobec J. G. i C. B.) oraz z pkt XI aktu oskarżenia (wobec M. K.) - po jego modyfikacjach – znamienia „znacznej wartości” mienia w postaci paliw, który to opis czynu wprowadzony został do pkt 1. zaskarżonego postanowienia oraz, w konsekwencji, przy zakwalifikowaniu zarzucanych tym oskarżonym czynów przez Sąd Okręgowy z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., rozstrzygnięcie tego Sądu, iż czyny te uległy przedawnieniu w dniu 22 grudnia 2014 roku nie mogło zyskać aprobaty Sądu Najwyższego i utrzymać się po zainicjowanej przez uprawniony podmiot - w terminie określonym w art. 524 § 3 k.p.k. - kontroli kasacyjnej.

Ma rację Prokurator Generalny, w wywodach przedstawionych w uzasadnieniu kasacji, że w realiach procesowych niniejszej sprawy, przed wydaniem postanowienia z dnia 24 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy stanął przed problemem zastosowania przewidzianych w art. 4 § 1 k.k. reguł kolizyjnych, w związku z potrzebą rozstrzygnięcia, z przepisów której ustawy należy zakwalifikować opisane w pkt. II i XI aktu oskarżenia zachowania oskarżonych, zakwalifikowane początkowo przez prokuratora z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Dodać wypada, że dodatkowym problemem, który już na tym etapie powinien podlegać weryfikacji, była problematyka tożsamości ontologicznej czynu pierwotnie zarzucanego i tego, który stanowił przedmiot oskarżenia po modyfikacjach wprowadzanych do jego opisu przez prokuratora na dalszym etapie procedowania – to zagadnienie pozostaje jednak całkowicie poza zakresem rozważań, które można byłoby wprowadzać w orbitę rozważań sądu kasacyjnego przy tak, a nie inaczej określonym kierunku, granicach i zarzutach nadzwyczajnego środka zaskarżenia. W tym zakresie, jak

wskazuje Prokurator Generalny, Sąd Okręgowy mógł potencjalnie zakwalifikować wyżej opisane czyny w następujący sposób:

1) według ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych (Dz. U. Nr 17, poz. 154 z późn. zm.), która weszła w życie 1 stycznia 2004 r. Przepis art. 21 ust. 1 wskazanej ustawy penalizował „dokonywanie obrotu paliwami ciekłymi niespełniającymi wymagań jakościowych określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 4”, a czyn ten zagrożony był grzywną w wysokości 50 % wartości tego paliwa, ustalonej według ceny sprzedaży obowiązującej w dniu kontroli u kontrolowanego, albo karą pozbawienia wolności do lat 3 (przepis ten obowiązywał do dnia 19 marca 2004 r. – uwaga SN);

2) według ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (Dz. U. Nr 34, poz. 293 z późn. zm.), która weszła w życie w dniu 19 marca 2004 r. i zgodnie z której art. 23 ust. 1. penalizowane było dokonywanie „obrotu paliwami ciekłymi lub biopaliwami ciekłymi niespełniającymi wymagań jakościowych określonych w ustawie”, a która jednocześnie w ust. 3 art. 23 przewidywała surowszą odpowiedzialność, jeżeli paliwa, o których mowa w ust. 1. lub 2., stanowią mienie znacznej wartości – zagrożenie grzywną do 1.000.000 złotych lub karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat (ustawa ta utraciła moc z dniem 1 stycznia 2007 r. – uwaga SN);

3) według ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1728 z późn. zm.), która weszła w życie 1 stycznia 2007 r. Zgodnie z art. 31 ust. 1 tej ustawy „kto wytwarza, transportuje, magazynuje lub wprowadza do obrotu paliwa ciekłe, biopaliwa ciekłe lub inne paliwa odnawialne, gaz skroplony (LPG), sprężony gaz ziemny (CNG), skroplony gaz ziemny (LNG) lub lekki olej opałowy niespełniające wymagań jakościowych określonych w ustawie”, podlega grzywnie od 50 000 zł do 500 000 zł lub karze pozbawienia wolności do lat 3, przy czym - zgodnie z art. 31 ust. 3 tej ustawy - jeżeli paliwa, o których mowa w ust. 1. lub 2. stanowią mienie znacznej wartości, wówczas sprawca podlega grzywnie od 100.000 zł do 1.000.000 zł lub karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Sąd Okręgowy, stosując przepis art. 4 § 1 k.k., zakwalifikował zachowania opisane w pkt. II i XI aktu oskarżenia z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. W tym kontekście należy przede wszystkim zauważyć, że modyfikując opis i kwalifikację prawną czynów Sąd Okręgowy przyjął, iż czyn z pkt II i XI aktu oskarżenia został popełniony jako przestępstwo ciągłe w okresie od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 22 grudnia 2004 r. Tym samym nie wchodziła w grę kwalifikacja z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 10 stycznia 2003 roku o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych, która – jak wskazano powyżej – utraciła moc w dniu 19 marca 2004 r. (czyn ciągły był kontynuowany do 22 grudnia 2004 r. – uwaga SN). Do zagadnienia tego wypadnie powrócić w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Jednocześnie - jak należy założyć - Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że względniejsza jest ustawa obowiązująca w czasie popełnienia czynu, a zatem art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Powołany przepis, o ile przewidywał bowiem takie samo zagrożenie karą pozbawienia wolności jak ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (od 3 miesięcy do lat 5), a także taką samą górną granicę grzywny, to jednak nie przewidywał dolnej granicy grzywny (w ustawie z dnia 25 sierpnia 2006 r. dolną granicę kary grzywny ustalono na kwotę 100.000 zł).

Prokurator Generalny w wywodach zawartych w uzasadnieniu kasacji podkreśla prawidłowość tych wszystkich ustaleń faktycznych, wraz z ustaleniem, że paliwa stanowiły mienie znacznej wartości oraz prawidłowość przyjętej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynu. Sąd kasacyjny natomiast nie widzi ani potrzeby, ani możliwości zajęcia kategoriycznego stanowiska w tym przedmiocie. Kwestia określonej kwalifikacji prawnej czynu, zastosowanej przez Sąd Okręgowy, jest funkcją takich, a nie innych, ustaleń faktycznych przyjętych przez ten Sąd, między innymi co do wartości paliwa, a te ostatnie nie podlegają ani krytycznej ani afirmującej kontroli Sądu kasacyjnego w związku z kontrolą postanowienia o takim charakterze jak to, które wydane zostało w dniu 24 lutego 2015 r. i stanowi pole zaskarżenia kasacyjnego. W układzie procesowym niniejszej sprawy kontroli

kasacyjnej podlegało jedynie to, czy przy przyjętym opisie czynu zarzucanego i stanowiącej jego funkcję zastosowanej kwalifikacji prawnej, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił tzw. względną ustaw i czy prawidłowo stwierdził, że upłynął okres przedawnienia.

Sąd Najwyższy stwierdza zatem - w wyniku rozpoznania kasacji wniesionej od postanowienia bazującego na określonych założeniach dowodowych i orzekając w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów - że o ile Sąd Okręgowy dokonał właściwej oceny co do tego, która z ustaw wchodzących w grę jest względniejsza, o tyle właśnie przy przyjętych przez siebie założeniach Sąd ten stając przed problemem ustalenia, czy w sprawie doszło do przedawnienia karalności, naruszył prawo materialne i wydał nieprawidłowe rozstrzygnięcie.

W dacie orzekania przez Sąd Okręgowy (w dniu 24 lutego 2015 r.) przepis art. 101 § 1 pkt 3 k.k. stanowił, że karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat 10 – gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata. Jednocześnie jednak zgodnie z art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 k.k. wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa określonego w § 1 pkt 1–3 ustaje z upływem 10 lat od zakończenia tego okresu. Treść tego przepisu przesądzała zaś, że w dacie orzekania termin przedawnienia karalności przestępstwa stypizowanego w art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, zarzucanego oskarżonym, przypadła na dzień 22 grudnia 2024 r., a nie – jak to błędnie przyjął Sąd Okręgowy – na dzień 22 grudnia 2014 r. Należało bowiem mieć na względzie to, co zapewne przeoczył Sąd meriti, że zarzuty popełnienia przestępstw z pkt. II i XI aktu oskarżenia przedstawiono: J. G. w dniu 21 czerwca 2007 r. (k. 2546v, t. XIII); C. B. w dniu 28 czerwca 2007 r. (k. 2573, t. XIII); a M. K. w dniu 21 czerwca 2007 r. (k. 2537v, t. XIII), a zatem w okresie, który uzasadniał uwzględnienie w rozumowaniu nadto i treści przepisu art. 102 k.k.

Powyższe przesądza – jak trafnie wskazał Prokurator Generalny w kasacji – że Sąd Okręgowy umarzając na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne przeciwko J. G., C. B. i M. K., oskarżonym o popełnienie przestępstwa z art.

23 ust. 3 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego, tj. art. 101 § 1 pkt 3 k.k. oraz art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. Wskazać też należy, że ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., doszło do nowelizacji przepisu art. 102 k.k. Przepis ten stanowi obecnie, że jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa przedawnia się z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. W realiach niniejszej sprawy zmiana ta ma znaczenie o tyle, że karalność przestępstwa z art. 23 ust. 3 z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. nastąpi - stosując względniejsze unormowanie ustawowe - w dniu 22 grudnia 2019 r., a nie w dniu 22 grudnia 2024 r.

Powracając do koncepcji, w oparciu o które składane były wnioski o oddalenie kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego, dodać należy jeszcze kilka uwag.

Opieranie twierdzeń, że Sąd Okręgowy powinien zastosować przed podjęciem decyzji o umorzeniu postępowania odmienną kwalifikację prawną i że umorzenie postępowania z powodu przedawnienia przy tej odmiennej kwalifikacji prawnej byłoby zasadne, było na forum Sądu Najwyższego, kontrolującego prawomocne postanowienie z dnia 24 lutego 2015 r., niedopuszczalne. Właściwym forum co do sporu dotyczącego przyjęcia trafnych, zdaniem stron postępowania, ustaleń faktycznych i określonej, względniejszej kwalifikacji prawnej (przy której zastosowaniu okres przedawnienia byłby krótszy), było postępowanie przez sądem meriti ewentualnie postępowanie przed sądem odwoławczym. Na marginesie wskazać należy, że mając na uwadze to ostatnie uwarunkowanie, bardzo poważne zastrzeżenia budzi stanowisko Sądu Apelacyjnego, zaprezentowane w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2015 r., iż oskarżona M. K. nie miała gravamen w zaskarżeniu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 24 lutego 2015 r. i

pozostawienie, w konsekwencji, jej zażalenia wniesionego od tego orzeczenia, bez rozpoznania. Nie przesądzając, rzecz jasna, tego, czy zażalenie to było zasadne, stwierdzić należy, że oskarżony może mieć interes prawny w tym, aby nawet w postanowieniu o umorzeniu postępowania, czyn zarzucany mu był zakwalifikowany inaczej niż przyjął to organ procesowy I instancji, w szczególności wówczas, gdy kwalifikacja ta wpływa na ustalenie odmiennego okresu przedawnienia. Skoro jednak postanowienie z dnia 24 lutego 2015 r. uprawomocniło się, to prawidłowość rozstrzygnięcia w przedmiocie umorzenia postępowania z powodu upływu okresu przedawnienia może być w postępowaniu kasacyjnym oceniana – raz jeszcze to należy powtórzyć – jedynie przy ustaleniach faktycznych (także co do zaistnienia okoliczności relewantnych dla typu kwalifikowanego określonego przestępstwa, np. co do znacznej wartości mienia) oraz kwalifikacji prawnej przyjętych w zaskarżonym postanowieniu. Po pierwsze, ze względu na granice zaskarżenia i zarzutów, determinujące przedmiot rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym. Po drugie dlatego, że ustalenie, iż umorzenie z powodu przedawnienia było jednakże zasadne, wymagałoby poczynienia uprzednich zmian w opisie czynu oraz jego kwalifikacji prawnej, a zabiegu takiego sąd kasacyjny także nie może dokonać ze względu na tak, a nie inaczej określony zakres orzekania w formule reformatoryjnej, przewidziany w przepisie art. 537 § 2 k.p.k. *in fine*. Tak więc do sporu, czy przy odmiennych, zdaniem stron właściwszych, ustaleniach faktycznych i korespondującej z nimi odmiennej kwalifikacji prawnej, zasadne byłoby jednak umorzenie postępowania z powodu upływu przedawnienia, strony będą mogły powrócić dopiero na forum sądu I instancji. W tym bowiem zakresie orzeczenie sądu kasacyjnego ani niczego nie przesądza, ani nawet przesądzić nie może.

Zdecydowanie krytycznie odnosi się natomiast Sąd Najwyższy do zapatrywań, które forsuje w swych pismach procesowych oskarżona M. K. co do „sposobu” określania czasu popełnienia czynu ciągłego (art. 12 k.k.) i mającego pozostawać w związku z nim „sposobu” badania upływu okresu przedawnienia. W tej materii skład orzekający w niniejszej sprawie podziela dominujące w orzecznictwie i piśmiennictwie poglądy, oparte o zaprezentowany poniżej paradygmat. Zgodnie z art. 6 § 1 k.k. czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był

zobowiązany. Poszczególne typy czynów zabronionych przewidują różne formy realizacji znamion w ujęciu czasowym. Nawiązując ściśle do realiów niniejszej sprawy trzeba podkreślić, że traktowany jako jedno przestępstwo czyn ciągły (art. 12 k.k.), charakteryzuje się wielością zachowań i ze swej istoty jest rozciągnięty w czasie. Właśnie dlatego, wobec potrzeby uściślającego określenia czasu popełnienia takiego przestępstwa – co ma znaczenie z punktu widzenia wielu konsekwencji prawnych, między innymi liczenia upływu okresu przedawnienia – należy uznać za czas popełnienia przestępstwa ciągłego ostatni moment działania (lub zaniechania) sprawcy, a więc ujmując rzecz w najprostszy sposób – czas ostatniego ze składających się na to przestępstwo zachowań (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2002 r., II KKN 387/01, Lex Nr 52943, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2011 r., III KK 89/11, OSNKW 2012, z. 2, poz. 12 i przytoczone tam inne judykaty). W nawiązaniu do poglądów piśmiennictwa, powoływanych przez oskarżoną w drugim z jej pism procesowych, stwierdzić trzeba, że nawet gdyby uznać, że dotychczasowe orzecznictwo nieprecyzyjnie utożsamia czas popełnienia przestępstwa z czasem jego zakończenia i że zatem czasem popełnienia przestępstwa ciągłego jest cały okres obejmujący powtarzające się zachowania, to pamiętać z kolei należy, że cezurą, od której liczy się **skutki prawne**, jest właśnie **ostatnie zachowanie wypełniające znamiona tzw. przestępstw zbiorowych czy wieloczynowych**. Ta z kolei reguła jest bardzo wyraźnie wyrażana w piśmiennictwie, między innymi w odniesieniu do przestępstwa ciągłego - zob. np. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, 5 wydanie, Warszawa 2010, s. 60, teza 11 do art. 12 k.k.: „Przyjmuje się, że czasem popełnienia przestępstwa ciągłego jest okres obejmujący powtarzające się zachowania, **z tym, że skutki prawne, np. początek biegu przedawnienia, należy liczyć od ostatniego zachowania wchodzącego w jego skład**”. Także reguła, że zmiana ustawodawstwa karnego nie może działać na niekorzyść sprawcy (art. 4 § 1 k.k.) „nie dotyczy zmiany ustawy w trakcie popełnienia przestępstwa ciągłego (art. 12), przestępstwa trwałego (np. art. 189) lub o zbiorowo oznaczonym czasie (np. art. 207), **których czas popełnienia określa ostatnie zachowanie lub moment przerwania stanu bezprawnego**” - zob. np. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, 5 wydanie, Warszawa 2010, s. 30,

teza 5 do art. 4 k.k. oraz s. 34, teza 3 do art. 6 k.k. (wszystkie podkreślenia – SN). Uniemożliwia to, rzecz jasna, sugerowane przez oskarżoną M. K., inne niż przyjęta przez Sąd Okręgowy, metody liczenia czy to upływu terminu przedawnienia, czy to oceniania, która z ustaw jest względniejsza.

Na zakończenie dwa zdania na temat formuły orzeczenia następczego, wydanego w konsekwencji uchylenia postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części. Formuła proponowana w kasacji Prokuratora Generalnego nie była poprawna. Dlatego, że nie można – z oczywistych powodów – mówić w tym zakresie o „ponownym” rozpoznaniu, a w istocie rzeczy idzie – jeśli uwzględni się to, że „skasowane” zostały następstwa stwierdzenia upływu przedawnienia – o merytoryczne rozpoznanie sprawy także i w uchylonej części. Jak to już wynikało z wcześniejszych wywodów niniejszego uzasadnienia, Sąd Najwyższy nie przesądza natomiast rezultatów tego merytorycznego rozpoznania, które – teoretycznie – może także doprowadzić do umorzenia postępowania w oparciu o tę samą przesłankę. Formuła ta nie była poprawna także i dlatego, że – bez ustaleń poczynionych przez Sąd Najwyższy bezpośrednio przed rozprawą kasacyjną, a dotyczących losów głównego nurtu sprawy IV K .../07 – co do zasady, po uchyleniu zaskarżonego postanowienia w jego pkt 1. sprawa w tej części powinna być przekazana do merytorycznego rozpoznania właściwemu miejscowo sądowi rejonowemu, nie zaś okręgowemu (art. 24 § 1 k.p.k.). Skoro jednak ustalono, że sprawa w jej zasadniczym nurcie będzie rozpoznawana przez Sąd Okręgowy od początku, należało uznać, że przemawia to za przekazaniem także i wątku objętego rozstrzygnięciem zawartym w pkt 1. uchylonego postanowienia do rozpoznania Sądowi Okręgowemu, według zasad łączności podmiotowej i przedmiotowej (art. 33 i 34 k.p.k.).

Z wszystkich podanych wyżej powodów Sąd Najwyższy uwzględnił wniesioną kasację i uchylił postanowienie w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu do merytorycznego rozpoznania.

kc